

OGŁOSZENIA:

PRZEDPŁATA:

W Radomiu -
bez odnoszenia:
Rocznie . rb. 4.
półrocznie rb. 2.
kwartalnie rb. 1.

Poczta:
Rocznie rb. 5, pół-
rocznie rb. 2 k. 50,
kwartalnie rb. 1
kop. 25.

Numer pojedynczy
kop. 5.

Rękopisy
bez zastrzeżeń nie
zwracają się.

OGŁOSZENIA:

Na 1-ej stronie
za wiersz gar-
montowy lub jego
miejsce
kopiejek 50.

Nekrologi za wiersz
kopiejek 20.

Reklamy i Nadstane:
za wiersz petitowy
lub jego miejsce
kopiejek 30.

Ogłoszenia
zwyczajne po k. 10
za wiersz petitowy
lub jego miejsce.

Gazeta Radomska

Wychodzi w Środy i Soboty.

Redakcja i Administracja otwarte codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10-ej rano do 4-ej po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51, telefon Nr. 2-25.

Biuro Towarzystwa Akcyjnego „Ł. J. BORKOWSKI”, ulica Szeroka № 1, telefonu 70 w Radomiu

Sprzedaje z upoważnienia Komitetu Obywatelskiego Radomskiego

węgiel doniecki po cenie 36 kop. za pud, z dostawą do domu.

Radomski Gubernjalny Komitet Sanitarny

wzywa lekarzy i felczerów na czasowe posady zarządzających sanitarnymi rejonami. Organizacja pracy według typu przyjętego w ziemstwach.

Warunki: lekarz otrzymuje pensji rb. 300 miesięcznie, felczer lub felczerka—rb. 100.

Za rozjazdy płaca oddzielna.

Z pośród felczerów pierwszeństwo przysługuje władającym językiem polskim.

Prośby należy składać na imię Prezesa Radomskiego Gubernjalnego Komitetu Sanitarnego.

Studenci—medycy III i IV kursów mogą zajmować posady felczerów. Studenci, którzy ukończyli pełny kurs kliniki, będą powoływani na posady lekarzy z pensją rb. 300 miesięcznie. 2

Jak najwięcej czystości!

Zazwyczaj na wiosnę lub jesień zjawiają się choroby zaraźliwe o ostrym, często śmiertelnym przebiegu. Jako łatwo zaraźliwe, szybko obejmują całe dzielnice, a zwłaszcza te, w których mieszka ludność niezamożna. Przyczyną tego, jest ogólnie, niehygieniczny stan całych tych dzielnic, ich brudnych domów, oraz małych, rzadko kiedy przewietrzanych mieszkań, w których zazwyczaj przebywa więcej osób, niż wymiar mieszkania na to pozwala. Taki stan sprzyja bardzo rozwojowi zarazków, które też i znajdują tam swe najlepsze siedlisko, przez co walka z epidemiczną chorobą w tych dzielnicach jest nader utrudniona. To jest niemal jedyną przyczyną, dla której ludność tych dzielnic pierwszą pada ofiarą chorób zaraźliwych.

Jednakże, mimo to, a raczej tembardziej bronić się można i należy, a bronią główną to — czystość. Bez względu i stanowcza czystość każdej rzeczy! Więc od siebie poczynając, winniśmy często myć ręce w dzień i stanowczo przed każdym jedzeniem; pożądane jest także mycie się wieczorem. Poza tem należy czyścić dobrze i wietrzyć ubranie i pościel. Dalej idzie czystość i porządek w całym domu i mieszkaniu. Należy więc baczyć pilnie, by po kątach nie leżały kupki śmieci; by woda rozlana, nie była zamiatana miotłą czy szczotką, lecz zaraz dobrze starta ścierką. Przy szorowaniu podłogi nie należy lać dużo wody, gdyż woda, pozostawała w szparach, wolno wysycha, a wilgocią swoją łatwo sprowadza stan gnilny, tak podatny do tworzenia się zarazków. Słowem ustawicznie baczyć należy, by w całym mieszkaniu było czysto! Co się zaś tyczy jedzenia, a więc produktów spożywczych, to te należy kupować tylko w sklepach, w których jest utrzymana czystość. Winny być dobrze gotowane, a jeśli są przechowywane, to należy je szczelnie zakrywać przed kurzem.

Jednakże najbardziej szerzeniu się zarazków sprzyja sień, klatka schodowa i miejsce ustępowe; dlatego też zwłaszcza w obecnej porze należy utrzymywać je w nienagannej czystości, a skrapianie płynem dezynfekcyjnym jest bardzo wskazane.

A jak to u nas wyglądają w większości domów uboższych dzielnic, sień, schody i miejsce ustępowe. (W Radomiu nawet w dzielnicach zamożnych korytarze i schody piwnic są obrazem niechlujstwa i niebalsstwa stróżów).

Oto, gdy się do nich wchodzi, każdym człowiekiem, mającym pojęcie o higienie, wstrząsa dreszcz oburzenia. Dreszcz oburzenia dla tego, że widzi się, iż mieszkańcy domu, wcale nie zabiegają o utrzymanie czystości, raczej przeciwnie, sami niejako starają się zaśmiecić całą otaczającą ich przestrzeń. Więc, za nieczystość sieni, schodów i t. d., nie tylko należy winić stróżów domów, ale więcej jeszcze i lokato-

rów. A przecież zrozumieć to winni, że zanieczyszczając, tem samem sami sprzyjają zagnieżdżaniu się i rozszerzaniu zarazków chorobotwórczych.

A jakże często lubimy powoływać się na zagnięty i jej czystość, ale wniknąwszy bliżej, przekonamy się, że tam porządku nie utrzymuje tylko policja i stróż, lecz w głównej mierze sami lokatorzy, sami mieszkańcy. A poczucie obowiązku czystości i porządku tak jest mocne i drobnostkowe, że nawet na ulicy starają się nie rzucać papieru, pudeleczek, gazet, lub choćby tylko wypalonych papierosów, by nie czynić nieporządku. A u nas! Nietylko na ulicy, lecz w sieni, a nawet i w mieszkaniu, nie czynimy sobie pod tym względem żadnych skrpułów i nie tylko, że zaśmiecamy je w różny sposób, lecz nawet plujemy na podłogi, a wiemy przecież, że przez to najłatwiej udzielają się zarazki.

I niestety, z przykrością zaznaczyć wypada, że większość wśród nas jest niechlujną, że z zimną krwią zaniedbujemy najelementarniejsze warunki higieny, przez co łatwo narażamy zdrowie swoje i otaczających nas ludzi. A w takich warunkach praca obecnych komisji sanitarnych ma nader utrudnione zadanie, i, bez współdziałania nas wszystkich w zachowywaniu czystości—praca ich nie będzie mogła wydać należytych owoców. Przeto pamiętajmy: czystość osobista zachowywana i przestrzegana przez nas samych jest niezbędną w uchronieniu nas od zarażenia się, jako też i w walce z mogącą się szerzyć chorobą! I wtedy tylko będziemy mieli faktyczną czystość, jeżeli porządku tego przestrzegać będziemy sami, a każdy z nas, oddzielnie zaśmieczać nie będzie pomieszczeń, z których korzysta, ułatwiając tem samem utrzymanie ich w czystości.

Na nic pójdą wysiłki komitetów sanitarnych, jeśli w dalszym ciągu żyć będziemy w warunkach tak niehygienicznych, a widmo zarazy obejmie nas wszystkich, pociągając setki ofiar.

O tem musimy pamiętać i bronić się musimy póki jeszcze pora, póki widmo strasznej katastrofy, w postaci epidemii cholery, tyfusu plamistego, ospy i t. d. nie spadło jeszcze na nas, bo gdy zarazy szerzyć się poczną, może być zapóźno. W. K.

WOJNA.

Na wschodnim froncie.

Komunikaty dni ostatnich nie notują istotnych zmian prócz w Karpatach, w innych zaś rewirach całego frontu trwają drobne potyczki i wymiany strzałów. W Karpatach sytuacja wojsk rosyjskich jest stale pomyślną. Nieprzyjaciel wzmocniony znacznymi posiłkami czyni kontr-ataki między rzeką Toplą a kierunkiem Użok, mimo to natarcie rosyjskie trwa. W Beskidach na zachód od wsi Ustrzyki Górne wszystkie wierzchołki głównego grzbietu stopniowo opanowane zostały przez wojska rosyjskie, przyczem wzięto jeńców i amunicję.

Na zachodnim froncie.

Pomimo dokuczliwej niepogody jak donoszą komunikaty, na przestrzeni pomiędzy Mozą a Mozela dochodziło do starć znacznych, przyczem zdobyto pozycje niemieckie i posunięto się nieco naprzód. Wojsko belgijskie wzięło do niewoli oddział niemiecki z kartaczownicami, który przeprowił się na lewy brzeg Izery. W ogóle komunikaty z zachodniego frontu mówią o doznanych przez Niemców niepowodzeniach.

Echa zdobycia Przemysła.

Kijów, jak donosi „Dziennik Kijowski“ zalany jest powodzią jeńców austriackich przywiezionych z Przemysła.

W liczbie jeńców znajduje się cały sztab załogi, składający się z 3 generałów, 11 oficerów sztabowych, kilkunastu inżynierów wojskowych i kilkudziesięciu urzędników kancelaryjnych. Pomiędzy innymi wśród oficerów figuruje naczelnik frontu północnego fortecy przemyskiej, gen. Wetendorff. Wszyscy prawie oficerowie posiadają stalowe pierścienie pamiątkowe, wykute ze szrapneli i innych pocisków rosyjskich z napisami „Przemysł 1914“.

Podczas rewizji osobistej, dokonanej u niektórych przywiezionych do Kijowa oficerów austriackich z załogi przemyskiej, znaleziono zaszyte w szynele, mundury, czapki i inne części uniformu pocięte na paski sztandary austriackich pułków z Przemysła. Paski były ponumerowane, co ułatwiło złożenie poszczególnych sztandarów.

Dalsza rewizja dała wyniki nadspodziewane. U oficerów znaleziono kilkaset pasków, stanowiących części sztandarów austriackich, i w ten sposób odrestaurowane zostały sztandary wszystkich bez wyjątku pułków austriackich z załogi przemyskiej. U pomocnika komendanta twierdzy generała Arpada Tomassy znaleziono sztandar fortecy przemyskiej.

Samorząd miast polskich.

4/III-go w „Zbiorze Praw i rozporządzeń“ ogłoszono Najwyższą zatwierdzoną Uchwałę Rady Ministrów o wprowadzeniu, na mocy art. 87 ustaw zasadniczych, ustawy miejskiej z d. 11 czerwca 1892 roku w miastach Królestwa Polskiego.

Do kompetencji samorządów miejskich na mocy ustawy miejskiej z roku 1892 należą (art. 2 ustawy):

1. Zarząd ustanowionych na rzecz osad miejskich poborów i powinności.
 2. Zarząd kapitałów i innego majątku osady miejskiej.
 3. Troska o usunięcie braku środków żywności.
 4. Utrzymanie w należytych stanie i urządzeniu, znajdujących się pod zarządem miejskim ulic, placów, trotuarów, ogrodów publicznych, wodociągów, ścieków, kanałów, przepaw, oraz oświetlenia osady miejskiej.
 5. Troska o opiekę nad ubogimi i ukrócenie żebractwa.
 6. Udział w zarządzeniach, skierowanych ku ochronie zdrowia ludności, zapobieganiu pomorowi na bydło i t. p. wyszukiwanie sposobów polepszenia warunków lokalnych pod względem sanitarnym.
 7. Troska o lepsze urządzenie osady miejskiej na zasadzie zatwierdzonych planów oraz o środki ostrożności przeciwko pożarom i innym nieszczęściom.
 8. Udział w zarządzie wzajemnych ubezpieczeń majątku miejskiego od ognia.
 9. Troska o rozwój środków oświaty ludowej i przewidziany przez prawo udział w zarządzie zakładów naukowych.
 10. Troska o urządzenie bibliotek publicznych, muzeów, teatrów i innych, tym podobnym instytucji użyteczności publicznej.
 11. Współdziałanie, zależnym od zarządu miejskiego sposobami, rozwojowi miejscowego handlu i przemysłu, urządzenie rynków i bazarów, nadzór nad prawidłowym prowadzeniem handlu, urządzenie instytucji kredytowych według przepisów Ustawy Kredytowej, jak również współdziałanie urzędowaniu instytucji gieldowych.
 12. Zaspokojenie, włożonych w porządku ustanowionym na zarząd miejski, potrzeb urzędów: wojskowego i cywilnego.
 13. Sprawy, przekazane pod zarząd miejski na mocy specjalnych przepisów prawnych i ustaw.
- Par. 4 ustawy zaleca nadto urzędom miejskim troskę o urządzenie świątyni prawosławnych, utrzymywanie ich w porządku i okazałości, jak również troskę o instytucje, mające na celu utrwalenie uczuci religijnego i podniesienie moralności ludności miejskiej

Radomska Spółka Rolna

poleca: sól jadalną, kartofle, smar do wozów, Hacele, hufnal oraz koks kowalski, a na nadchodzący sezon wiosenny — gwarantowane nasiona oraz siewniki znanej firmy Pracnera.

Zakres działalności urzędu miejskiego (§ 5) ogranicza się do osady miejskiej i należących do niej gruntów.

Cenzus wyborczy posiadają poddani rosyjscy, którzy ukończyli lat 25 1) i są właścicielami nieruchomości w obrębie miasta lub osady, opodatkowanej na rzecz miasta i posiadającej wartość odpowiadającą temu podatkowi szacunkowemu: w miastach gub. z ludnością ponad 100.000—nie mniej niż 1.500 wart. szacunk.; w pozostałych miastach gubern., jak również i w większych miastach pow.—nie mniej niż 1.000 rb., w pozostałych miastach nie mniej niż 300 rb. 2) są właścicielami przedsiębiorstw handlowych, wymagających wykupienia świadectwa 1-ej lub 2-ej gildji i przemysłowych pierwszych pięciu rzędów, 3) są lokatorami, opłacającymi komornego w Warszawie więcej niż 540 rb. rocznie, w Lublinie, Łodzi i Sosnowcu—więcej niż 240 rb., w miastach gubernjalnych tudzież w Będzinie, Częstochowie, Tomaszowie Rawskim, Włocławku i Zgierzu—więcej niż 192 ruble i miastach pozostałych—więcej niż 120 rb. rocznie. Przy zastosowaniu ustawy powyższej do miast Kr. Polsk. zaszyły pewne zmiany,

Istota najgłówniejszych z tych odrębności, przewidywanych przez nowy akt prawodawczy, redukuje się naogół do tego, co następuje i jak informują pisma rosyjskie:

Uznano, popierwsze, za pożądane, żeby nie zmienić istniejących, do których ludność przywykła, nazw wyższych urzędników nowych miejskich instytucji społecznych gubernji Królestwa Polskiego i zachować nazwy prezydenta i wice-prezydenta; co zaś dotyczy nazwy burmistrza, to, wobec niemieckiego pochodzenia tego wyrazu, uznano za stosowniejsze nadać odpowiedniemu urzędowi nazwę starosta miejski.

Prezydent i wice-prezydent m. Warszawy mają takie same stanowiska, jak odpowiedni urzędnicy m. Moskwy.

Aby wykonać wybory na radców miejskich wyborcy każdego z miast Królestwa polskiego dzielą się na trzy kategorie: do pierwszej kategorii należą osoby pochodzenia rosyjskiego, do drugiej—żydzi, do trzeciej—pozostali wyborcy.

Każda kategoria tworzy osobne zebranie wyborcze i wybiera radców z pośród siebie.

W miastach, gdzie żydzi stanowią przeszło połowę całej ludności miasta, druga kategoria wybiera jedną piątą ogólnej ilości radców, a w pozostałych miastach tę liczbę radców, która wypadła na drugą kategorię, zgodnie ze stosunkiem liczby jej wyborców do liczby wyborców dwóch innych kategorii, ale w każdym razie nie więcej, niż jedną dziesiątą ogólnej liczby radców.

Pierwsza kategoria, jeżeli zawiera nie mniej niż pięciu wyborców, w każdym razie może wybrać jednego radcę; wobec mniejszej liczby wyborców pierwszej kategorii, oni przyłączają się do wyborców trzeciej kategorii.

Żydzi nie mogą być prezesami rad miejskich, prezydentami, wice-prezydentami, starostami miejskimi i wogóle zajmować jakie kolwiek urzędy etatowe w zarządach miejskich.

Porozumiewanie się miejskich zarządów społecznych Królestwa Polskiego ze wszystkimi instytucjami zarówno rządowymi, jak też z prywatnymi, oraz z osobami, powinny się odbywać w języku ogólnopolskim. Co zaś dotyczy rozpraw i wszelkich oświadczeń w ogólnych zgromadzeniach, na posiedzeniach, w komisjach miejskich zarządów społecznych, to takie rozprawy i oświadczenia mogą się odbywać zarówno w języku ogólnopolskim, jak też po polsku. Dzienniki i postanowienia powinny być redagowane równoległe po rosyjsku i po polsku.

Ustawa samorządowa najspierw wprowadzona będzie w Warszawie, przytem w zależności od niezbędnych zarządzeń przygotowawczych, przed 14 stycznia 1916 r.

Ostatni artykuł wydanego prawa głosi: gub. Chelmska wyłącza się ze składu guberni Królestwa Polskiego.

W ziemi Radomskiej podlegałyby ustawie następujące osady miejskie: Radom, Kozienice, Końskie, Przedbórz, Szydłowiec, Opatów, Ostrowiec, Opoczno, Sandomierz i Staszów.

Komitet Obywatelski m. Radomia.

Na Ogólnem zebraniu Komitetu Obywatelskiego m. Radomia dnia 7 kwietnia r. b. rozpatrzono następujące sprawy: 1) Stwierdzono, że pp. S. Ojrowski i Z. Przyjałkowski wystąpili ze składu Komitetu. 2) Przyznano 230 rubli tytułem pożyczek i rb. 46 kop. 50 tytułem zapomóg. 3) Zatwierdzono przyjęcie płatnej funkcyjarszki z placą rb. 20 miesięcznie do wydziału rozdawnictwa. 4) Postanowiono otworzyć jeszcze jedną ochronę dla przychodnich dzieci przy ulicy Lubelskiej № 88, wyjednaawszy na ten cel potrzebny fundusz od C. K. O. 5) Postanowiono wystąpić za pośrednictwem C. K. O. o wyjednanie zwolnienia mieszkańców od płacenia podatku mieszkaniowego na czas wojny na terenie guberni Radomskiej i za pośrednictwem radomskiego Komitetu gubernialnego o wyjednanie zwolnienia na czas wojny od podatku sum hipotecznych, zabezpieczonych na nieruchomościach m. Radomia. 6) Postanowiono przemianować Komisję Sklepową na oddzielną Sekcję Komitetu, zatwierdzając na stanowisku przewodniczącego sekcji p. Józefa Plenkiwicza. 7) Przyjęto do wiadomości wyjaśnienie C. K. O., że wnoszenie opłat za świadectwa sądowe obrońców prywatnych i p. adwokatów przysięgłych zostało przez władzę odroczone do 1/14 lipca r. b. 8) Wobec znacznego braku wagi na 4 wagonach węgla, powierzonego do sprzedaży Stowarzyszeniu „Opal“, uznano za konieczne zezwolić Stowarzyszeniu na sprzedaż węgla z powyższego transportu po cenie 40 kop. za pud z rozwiezieniem do domów. 9) Przyjęto do wiadomości, że Sekcja Dobroczynna Chrześcijańska wydała w marcu 2.460 obiadów z Taniej Kuchni № 1 po cenie 5 kop. za obiad i rozdała bezpłatnie 540 rodzinom 23.096 f. chleba, 2.521 f. mąki, 394 f. cukru i 37 3/4 f. herbaty. W kuchni № 2 dla inteligencji od 25 marca do 1 kwietnia wydano 382 porcje. 10) Postanowiono zmniejszyć bezpłatne rozdawnictwo produktów biednej ludności, wydawać jedynie w nadzwyczajnych wypadkach i zorganizować roboty w celu dostarczenia biednej ludności możliwości zarobkowania.

Następne posiedzenie odbędzie się dnia 15 b. m. o godzinie 6-ej po południu.

Z M I A S T A.

Z Tow. Pożycz. Oszczędnościowego. Wobec niedojścia do skutku ogólnego zebrania Reprezentantów w pierwszym terminie, Zarząd zawiadamia, iż na dzień 11 b. m., w lokalu własnym, na godz. 6-tą po poł. naznaczone zostało powtórne zebranie, które w myśl przepisów będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych reprezentantów.

Z II Tow. Wzajemnego Kredytu. Przypominamy, że d. 12 b. m. o godz. 6-ej po poł. w lokalu T-wa odbędzie się zebranie Reprezentantów.

Przypominamy, że ogólne zebranie Radomskiego Koła Ziemianek odbędzie się dnia 15 kwietnia r. b., w mieszkaniu skarbniczki Koła, W-nej Epstejnowej, ul. Szeroka № 7 o godz. 4-ej p. p.

Odczyt p. Borawskiego w drugi dzień święta Wielkiej-Nocy nie zgromadził licznych słuchaczy, mimo, że tytuł prelekcji zapowiadał rzecz o Wyspiańskim, jako poecie, malarzu i dramaturgu. Prelegent widocznie nieusposobiony czytał z manuskryptu swą pracę, ani chwili nie przechodząc do żywego słowa, które jedynie może porwać i przekonać słuchacza. Postać tak genialna i wielka, jak Stanisław Wyspiański, oraz wszystkie trzy rodzaje jego twórczości, nie dają się zamknąć w krótkiej godzinie odczytu i nie mogą być pobieżnie traktowane. Obrazy na ekranie ukazały bardzo niewiele dzieł malarskich, z pominięciem pierwszorzędných. Zapowiedziana w afiszach deklamacja ograniczyła się do kilku czterowierszowych wtrąceń. Wogóle odczyt nie uczynił silniejszego wrażenia.

Policmajster m. Radomia uprzedza mieszkańców miasta, ażeby podczas wlotu aeroplanów nieprzyjacielskich nad miastem, nie znajdowali się na

odkrytych miejscach i o ile możliwości kryli się do domów, ponieważ z aeroplanów rzucają się przyrządy wybuchowe, a zarazem mogą być wypadki porażenia od spadających z góry kul z wystrzałów wojsk, strzelających do aeroplanów.

Bomby. Dn. 4 kwietnia z samolotu nieprzyjacielskiego rzucono dwie bomby na lazaret, leżący w pobliżu stacji Radom. Przytem wskutek wybuchu zostały wybite szyby w budynku lazaretu i lekka kontuzję otrzymał szeregowiec.

Kozienicka szosa, jedyne prawie miejsce zamieszkane spaceru Radomian, od pewnego czasu wskutek wywożenia na grunta miejskie i prywatne, tuż przy szosie położone, wszelkich nieczystości, a nawet płynnej zawartości beczek, stała się niemożliwą dla spacerów pieszych, z wielką przykrością mieszkańców, bowiem Radom, otoczony brudnymi przedmieściami, z tej jednej strony bezpośrednio przytykał do pól i suchej wyniosłej szosy.

Czy miasto niema jakiegoś odpowiedniejszego miejsca na zbiornik nieczystości i fetorów?

Drzewka na ul. Kościelnej wołają nagłą o opiekę, która by się nie tylko ograniczyła na obcięciu prawie doszczętnem korony ślicznych, ciemnych klonów, ale nade wszystko dała paliki, gdyż chwieją się i grożą połamaniem.

Komisja sanitarna słuszenie uczyniła przedsięwzięciem w celu usunięcia zastoju ścieków przy nowoprojektowanej ulicy za Elektrownią, oraz w celu usunięcia zakopanych koni na placu szkoły handlowej, gdyż już obecnie podczas działania promieni słonecznych czuć okropny zaduch.

Usuwanie żydów. W zeszłym tygodniu zaczęło się usuwanie żydów z niektórych powiatów gubernji Radomskiej i Kieleckiej, przylegających do terenu operacji wojennych. Wydaleni podlegają wszyscy bez wyjątku żydzi, bez względu na wiek swój, zajęcie i stopień zamożności, w sposób, jaki zastosowano przy ewakuacji żydów z powiatów Błońskiego i Sochaczewskiego gub. Warszawskiej i okolic, przylegających do linii kolei wiedeńskiej między Warszawą a Żyrardowem. Część wydalonych żydów pociągnęła ku Warszawie, większość wszakże została wyprowadzona do miejscowości położonych na prawym brzegu Wisły.

Ofiary. Dla uczczenia ś. p. Antoniny Marxowej zamiast kwiatów rodzina Płacheckich składa dla najbiedniejszych rb. 10.

Dla uczczenia ś. p. Antoniny Marxowej składają: Henryka Cybulska rb. 5 na wpisy Szkoły Hadl. męskiej; dla najbardziej potrzebujących P. składa rb. 19 i na biednych rb. 1 do uznania Redakcji;

na Tow. Dobroczynności J. W. rb. 10.

Józia i Mania zamiast upominku w dzień imienin panienki Aliny D. składają na II Ochronę kop. 80.

Zamiast kwiatów na trumnę nieodżałowanej pamięci Antoniny Marxowej, Marja Gajl składa na Ochronę III rb. 5.

Zamiast wianka na grób najlepszej żony i matki ś. p. Antoniny Marxowej składa się po rb. 10: na umysłowo chorych, na szpital św. Kazimierza, na szpital żydowski, na Polski Komitet Sanitarny, na Szkołę handl. męską, na Szkołę handl. żeńską, na pensję M. Gajl i na Tow. Dobroczynności. Razem rb. 80.

Z ziemi Radomskiej.

Wiadomości i korespondencje.

Sprostowanie. W jednym z ostatnich N-rów Gazety podawaliśmy wzmiankę o osobistym składzie Częstocickiego Komitetu Obywatelskiego, w której zaszła pomyłka co do składu tegoż Komitetu, obecnie nadmieniamy, że skład jego jest następujący: prezes K. Satkowski, vice-prezes ks. Andrzejczak, kasjer E. Kryczkowski, sekretarz Z. Majewski, członkowie pp.: Czarnecki, Sadłowski i Wydrychiewicz. Komisję Statystyczną stanowią: ks. Szatowski, S. Ziółkowski i wójt Madej. Komisję Sanitarną: dr. A. Wardyński i dr. S. Szuk.

Wszystkim osobom, które nam w naszym ciężkim nieszczęściu okazały swą chętną pomoc i współczucie, składamy serdeczne „Bóg zapłać“

K. Marx z rodziną.

OGŁOSZENIA.

Zaraz do wynajęcia

Lokal Fabryczny
po fabryce narzędzi rolniczych
przy ulicy Warszawskiej № 10, naprzeciwko poczty.

POSZUKUJĘ

administracji domu. Poważne rekomendacje. Oferty „Władysław“ Gazeta Radomska.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Radomia

w zastosowaniu się do § 82 Ustawy ogłasza, że za niezapłacenie raty styczniowej 1914 r. niżej wymienione nieruchomości, sytuowane w m. Radomiu, wystawione zostały na sprzedaż publiczną:

1) przy ulicy Rynek, oznaczona № polic. 4, hypot. 13, należąca do Nuchyma i Brandli, małżonków Lermanów, obciążona pożyczką Towarzystwa w sumie rb. 4.300, od której zaległa rata styczniowa 1914 roku wynosi rubli 144 kop. 48.

Licytacja rozpocznie się od sumy rb. 6.450. Wadium do licytacji oznaczono na rb. 645. Nieumorzonej pożyczki pozostaje rb. 3.671 kop. 87;

2) przy ulicy Wałowej, oznaczona № polic. 31, hypot. 218, należąca do sukcesorów Moška Dreznera, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 5.000, od której zaległa rata styczniowa 1914 r. wynosi 168.

Licytacja rozpocznie się od sumy rb. 7.500. Wadium do licytacji oznaczono na rb. 750. Nieumorzonej pożyczki pozostaje rb. 4.317 kop. 21.

Licytacje na obie wymienione nieruchomości odbędą się w dniu 2/15 lipca r. b. o godzinie 11-ej zrana w kancelarji Rejenta przy Wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w Radomiu Stanisława Burgcharda, lub też zastępującego jego miejsce.

Jeżeliby w oznaczonym terminie skutkiem braku licytantów licytacje speliły, to Dyrekcja, na zasadzie § 96 Ustawy naznaczy nowy termin do licytacji, nie zawiadamiając o tem ani właściciela, ani wierzycieli sprzedawanych nieruchomości. Powtórne licytacje rozpoczną się od sumy wydanej pożyczki i w razie, gdyby i w tym terminie nikt do licytacji nie przystąpił, nieruchomości przysądzone zostaną Towarzystwu.

Opis nieruchomości i warunki licytacyjne, dołączone do ksiąg hipotecznych sprzedawanych nieruchomości, mogą być przejrane w wydziale hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Radomiu, a także w Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego miasta Radomia.

U w a g a. Ustanowione do licytacji wadium złożone być winno w gotowości lub listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Radomia w cenie nominalnej z bieżącymi kuponami.

Radom, d. 18/31 marca 1915 roku.

Prezes K. Staniszewski

Sekretarz Wyrzykowski 24/4 8/5